

Roman Słupek

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Polska
rs1971@op.pl
ORCID: 0000-0002-3802-4118

Argument kaloniczny w teologii fundamentalnej. Uwagi na marginesie dokumentu Papieskiej Rady ds. Kultury „*Via pulchritudinis*” – *uprzywilejowana droga ewangelizacji i dialogu*

The Aesthetic Argument in the Fundamental Theology: Marginal
Remarks on the Document of the Pontifical Council for Culture
“*Via Pulchritudinis*” – *Privileged Pathway for Evangelization and Dialog*

ABSTRACT: One of the arguments supporting the credibility of the Christian faith formulated as part of fundamental theology is called the aesthetic argument. It emphasizes the importance of the power of beauty in the process of accepting Christianity as trustworthy. To further a deeper reflection on the topic, it is commendable to read a document published by the Pontifical Council for Culture in 2006 called “*Via Pulchritudinis*” – *Privileged Pathway for Evangelization and Dialog*. This document has not been officially translated into the Polish language yet but constitutes a compendium of the Church’s teaching on the subject of the evangelical power of beauty. The principal aim of this article is to extract inspirational content from the abovementioned document, which may prove useful within the framework of fundamental theology. The text starts with a short introduction to the topic of the theology of beauty and *via pulchritudinis* followed by the analysis of the abovementioned document. Next, it describes the current situation concerning faith and the nature of arguments used to demonstrate Christianity as credible. The main part of this analysis will include the topic of understanding and making of the aesthetic argument as well as the issue of the motivational aspect of *via pulchritudinis*.

KEYWORDS: beauty, *via pulchritudinis*, aesthetic argument, fundamental theology, arguments for credibility of Christianity, credibility of Christianity

ABSTRAKT: Jednym z argumentów za wiarygodnością chrześcijaństwa, który jest formułowany w ramach teologii fundamentalnej, jest argument kaloniczny. Wskazuje się w nim na uwiarygadniającą wiarę chrześcijańską moc piękna. Dla pogłębienia tej

refleksji inspirująca jest treść dokumentu „*Via pulchritudinis*” – *uprzywilejowana droga ewangelizacji i dialogu* wydanego przez Papieską Radę ds. Kultury w 2006 roku. Nie został on jak dotąd oficjalnie przetłumaczony na język polski, a stanowi kompendium nauczania Kościoła na temat ewangelizacyjnej siły piękna. Zasadniczym celem artykułu jest więc wydobyć inspiracji płynących z tego dokumentu, które przydatne mogą być dla refleksji prowadzonej w ramach teologii fundamentalnej. Po krótkim wprowadzeniu do zagadnienia teologii piękna i *via pulchritudinis* podjęta zostanie analiza wspomnianego dokumentu. Wskaże się najpierw na aktualną sytuację wiary oraz na kwestię natury argumentów za wiarygodnością chrześcijaństwa. W zasadniczej części tej analizy przedstawione zostanie zagadnienie rozumienia i konstruowania argumentu kalonicznego oraz kwestia waloru motywacyjnego *via pulchritudinis*.

SŁOWA KLUCZOWE: piękno, *via pulchritudinis*, argument kaloniczny, teologia fundamentalna, argumentacja za wiarygodnością chrześcijaństwa, wiarygodność chrześcijaństwa

Wprowadzenie

Współczesna teologia fundamentalna, zdając sobie sprawę ze złożoności aktu wiary i wielorakich jej uwarunkowań, szuka ciągle nowych dróg, na których mogłaby skutecznie realizować swój zasadniczy cel, jakim jest badanie i uzasadnianie wiarygodności Objawienia chrześcijańskiego. Wychodząc z założenia, że wszystkie argumenty przywoływane w ramach tej dyscypliny teologicznej wzajemnie się uzupełniają i wzmacniają, oprócz tych tradycyjnych (rezurekcyjny, skrypturystyczny, mirakulistyczny) odwołuje się również do nowo formułowanych. Poszerzanie zakresu różnorodnych argumentów na wiarygodność chrześcijaństwa sprawia, że staje się ono wszechstronniej uzasadnione i uzyskuje się wyższy stopień jego pewności¹. Jednym z tych nowych jest argument kaloniczny odwołujący się do mocy piękna, które uwiarygadnia wiarę chrześcijańską.

Mając na względzie ten właśnie argument, za zasadniczy cel niniejszego opracowania przyjęto wydobyć pomocnych dla jego pogłębienia inspiracji płynących z dokumentu „*Via pulchritudinis*” – *uprzywilejowana droga ewangelizacji i dialogu* wydanego przez Papieską Radę ds. Kultury w 2006 roku². Nie został on jak dotąd oficjalnie przetłumaczony i w ten sposób szerzej udostępniony polskiemu czytelnikowi, a stanowi moment zwrotny w popularyzacji szeroko

¹ Zob. więcej: M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, Lublin 2010.

² Zob. Conseil Pontifical de la Culture, *La „Via pulchritudinis”, chemin privilégié d’ évangélisation et de dialogue. Document final de l’Assemblée Plénière, 2006* (dalej: VP), http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/cultr/documents/rc_pc_cultr_doc_20060327_plenary-assembly_final-document_fr.html [dostęp: 17.01.2019].

rozumianej metody kalonicznej³ oraz kwintesencję nauczania Kościoła na temat ewangelizacyjnej siły piękna⁴. W niewielkim stopniu stał się chyba też inspiracją dla polskiej myśli teologicznej⁵. Stąd potrzeba szerszej analizy tegoż dokumentu, która zostanie tu dokonana. Droga do zrealizowania zamierzonego celu zawierać będzie najpierw krótkie wprowadzenie do zagadnienia teologii piękna i *via pulchritudinis*. W zasadniczej zaś części zostanie podjęta analiza wspomnianego dokumentu pod kątem jego znaczenia dla teologii fundamentalnej, zwłaszcza argumentacji kalonicznej.

Teologia piękna i *via pulchritudinis*

Nie sposób bogatej i wielowątkowej refleksji teologicznej na temat piękna ująć w krótkim fragmencie artykułu. Stąd też w tym miejscu zostaną jedynie przybliżone zasadnicze aspekty tej refleksji, zwłaszcza te dotyczące wymiaru objawieniowo-motywacyjnego (piękno objawiające prawdę o Bogu i motywujące jednocześnie do jej przyjęcia). Publikacje dotyczące piękna i mieszczące się w nurcie teologii fundamentalnej, zarówno wyraźnie odwołujące się do tej dyscypliny teologicznej⁶, jak i te, które tego nie czynią⁷, widzieć trzeba w szerszym kontekście. Tworzą go ogólne opracowania dotyczące teologii piękna⁸

³ Por. K. Klauza, „*Via pulchritudinis*” w *mariologii*, „Salvatorias Mater” 1–4 (2013), s. 283.

⁴ Por. P. Turzyński, *Ewangelizacyjna droga piękna według Evangelii gaudium*, [w:] *Kościół wobec wyzwań współczesnych*, M. Jagodziński, J. Wojtkun (red.), Radom 2015, s. 176.

⁵ Najczęściej do tegoż dokumentu na gruncie polskiej myśli teologicznej odwołuje się Klauza. Zob. np. K. Klauza, „*Wiara z widzenia*”. *Pre-ewangelizacyjna funkcja ikonografii*, „Roczniki Teologii Dogmatycznej” 4 (2012), nr 59, s. 20; K. Klauza, *Kultura przestrzeni dialogu Kościoła ze światem po Vaticanum II*, „Ethos” 4 (2012), s. 115. Ponadto oprócz powyższego opracowania P. Turzyńskiego drobne wzmianki o wspomnianym dokumencie można odnaleźć m.in. w następujących publikacjach: K.K. Walkowiak, *Nowość w Ewangelii darem Boga i wyzwaniem dla nowej ewangelizacji, czyli: co chrześcijaństwo może zaproponować światu?*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 16 (2012), s. 73; R. Chałupniak, „*Fides ex visu*” w *współczesnej teologii piękna*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1 (2014), s. 170; D. Chełstowski, *Problem recepcji na Zachodzie nauki o obrazach Soboru Nicejskiego II*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2 (2017), s. 405; J. Bramorski, *Muzyka sakralna jako „via pulchritudinis” wyzwaniem dla kompozytorów*, „Pro Musica Sacra” 15 (2017), s. 84.

⁶ Zob. np. K. Kaucha, „*Stworzył je bowiem Twórca Piękności*” (*Mdr 13,3*). *Argument kaloniczny*, [w:] M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności...*, dz. cyt., s. 209–224.

⁷ Zob. np. P. Poupard, *Piękno drogą do wiary*, „Pastores” 4 (2002), s. 33–45; J. Wadowski, *Piękno jako droga do doświadczenia Boga*, „*Quaestiones Selectae*” 10 (2000), s. 55–70.

⁸ Zob. np. K. Klauza, *Teokalia. Piękno Boga. Prolegomena do estetyki dogmatycznej*, Lublin 2008; W. Kawecki, *Czy piękno może zbawić? Wokół teologii piękna*, „*Studia Theologica*

oraz te mieszczące się w przestrzeni zainteresowania poszczególnych dziedzin teologicznych, takich jak teologia dogmatyczna (np. trynitologia⁹, chrystologia¹⁰, mariologia¹¹, eklezjologia¹², charytologia¹³), teologia pastoralna¹⁴, liturgika¹⁵ czy teologia duchowości¹⁶.

Współczesna refleksja teologiczna dotycząca piękna zakotwiczona jest w źródłach biblijnych. Rzeczywistość piękna jest przywoływana w Biblii i tam ściśle związana z Bogiem (*theokalia*), człowiekiem (*anthropokalia*) i światem (*kosmokalia*)¹⁷. Piękno Boga jest motywem skłaniającym do wiary, a staje się ono widzialne przez piękno dzieła stworzenia. Pierwszy opis stworzenia podkreśla,

Varsaviensia” 2 (2009), s. 201–221; R. Kimsza, *I wszystko co stworzył Bóg było piękne... Teologia piękna*, „Roczniki Teologii Katolickiej” 3 (2004), s. 105–111; A. Dańczak, *Kategoria piękna w teologii. Na skrzyżowaniu objawienia i doświadczenia*, „Teologia i Człowiek” 13 (2009), s. 41–51.
⁹ Zob. np. K. Klauza, *Teokalia...*, dz. cyt., s. 48–71.

¹⁰ Zob. np. R. Fisichella, *Droga piękna ukierunkowana chrystologicznie w świetle „Jezusa z Nazaretu” Benedykta XVI*, [w:] *Jezus z Nazaretu. Poszukiwania chrystologiczne drogą wyznaczoną przez Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, J. Królikowski, P. Łabuda, A. Michalik (red.), Tarnów 2016, s. 9–18; J. Lekan, *Chrystologiczny wymiar „via pulchritudinis” w mariologii*, „Salvatoris Mater” 1–4 (2013), s. 31–47; K. Klauza, „*Via pulchritudinis*”..., dz. cyt., s. 285–287; A. Penke, *Piękno słowa wcielonego u Fiodora Dostojewskiego*, „Studia Gdańskie” 21 (2007), s. 101–112.

¹¹ Zob. np. B. Kochaniewicz, „*Via pulchritudinis*” a mariologia, [w:] B. Kochaniewicz, *Wybrane zagadnienia z mariologii Jana Pawła II*, Niepokalanów 2007, s. 58–74. Ponadto warto zauważyć, że tematowi *via pulchritudinis* w mariologii został poświęcony cały numer „Salvatoris Mater” 1–4 (2013).

¹² Zob. np. G. Kucza, *Piękno Kościoła Oblubienicy Bożego Baranka. Medytacja o Kościele w kręgu estetyki zainspirowana myślą teologiczną Soboru Watykańskiego II*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1 (2011), s. 280–290; *Piękno Kościoła*, T. Płonka (red.), Zakroczym 2013; *Piękno Kościoła*, M. Chojnacki, J. Morawa, A. Napiórkowski (red.), Kraków 2014.

¹³ Zob. np. B. Ferdek, *Czy cierpiący Bóg może być piękny? Odpowiedź lady Juliany z Norwich*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1 (2012), s. 53–62.

¹⁴ Zob. np. B. Forte, *Teologia piękna a duszpasterstwo?*, „Pastores” 3 (2006), s. 7–18; J. Dąbrowski, „*Droga piękna*” (*via pulchritudinis*) a realizacja misji Kościoła według B. Fortego, „Rocznik Teologii Dogmatycznej” 5 (2013), s. 181–190; R. Chałupniak, „*Fides ex visu*”..., dz. cyt., s. 151–175; A. Michalik, *Zraniony strzałą piękna: piękno i misja Kościoła według Josepha Ratzingera*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2 (2014), s. 79–90.

¹⁵ Zob. np. T. Bać, *Nobilis pulchritudo: o pięknie liturgii*, „Pro Musica Sacra” 12 (2014), s. 55–70; J. Bramorski, *Muzyka sakralna...*, dz. cyt., s. 77–91; I. Pawlak, *Piękno muzyki liturgicznej*, „Liturgia Sacra” 2 (2005), s. 357–374.

¹⁶ Zob. np. M. Kotyński, *Piękno wyznacznikiem duchowości*, „Polonia Sacra” 21 (2007), s. 161–175; A. Baran, *Piękno w duchowości osoby konsekrowanej*, [w:] *Duchowość osób powołanych*, S. Urbański, M. Szymuła (red.), Warszawa 2002, s. 161–177; M. Zawada, *Duchowość Piękna. Kosmokalia, antropokalia, teokalia w doświadczeniu mistycznym*, Poznań 2014.

¹⁷ Por. K. Klauza, *Piękno. W teologii*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, E. Gigilewicz (red.), Lublin 2011, k. 561–562.

że wszystko, co Bóg stworzył, było – wedle hebrajskiego określenia – *tôv*, czyli dobre i piękne (Rdz 1,4.10.12.18.21.25,31). Słowo to pieczętuje każde stwórcze działanie Boga. W Septuagincie słowo *tôv* będzie oddawane zarówno przez *agathós* – dobry, jak i *kalos* – piękny. Księga Mądrości (13,1-9) wskazując na wzbudzające podziw piękno dzieła stworzenia, odnosi je do „Twórcy piękności” (w. 3). Zachowując właściwe rozróżnienie między Stworzycielem a stworzeniem, uczy jednoznacznie, że „z wielkości i piękna (*kallonés*) stworzeń poznaje się przez podobieństwo (*analógós*) ich Stwórcę” (w. 5)¹⁸.

Także w Nowym Testamencie piękno pełni funkcję objawieniowo-motywyacyjną. Św. Paweł, wyraźnie nawiązując do Mdr 13,1-9, uczy o Bogu, że już „od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty – wiekuista Jego potęga oraz bóstwo – stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła” (Rz 1,20). Zasadniczy jednak nowotestamentalny punkt odniesienia nauki o pięknie związany jest z Wcieleniem i Osobą Jezusa Chrystusa. To On jest dobrym/pięknym pasterzem (por. J 10,11), pierworodnym wobec każdego stworzenia (por. Kol 1,15-20) i najpiękniejszym z synów ludzkich (por. Ps 54,3). To chrystologiczne zakotwiczenie piękna znajduje swoje specyficzne spełnienie w tajemnicy męki i śmierci Jezusa Chrystusa, gdy objawia się jako mąż boleści, pozbawiony zewnętrznego wdzięku i blasku (por. Iz 53,2-3). W ten sposób teologiczne rozumienie piękna, powiązane z dobrem, prawdą i miłością, będzie skutecznie chronione od pustego estetyzmu.

Istotny wkład w chrześcijański namysł nad pięknem, także w jego wiartwórczej funkcji, wnieśli najpierw Ojcowie Kościoła i pisarze starożytności chrześcijańskiej. Prym wiódł tu św. Augustyn, dla którego piękno ostatecznie objawia się jako osobowe „Ty”, które pociąga i fascynuje głębią miłości. Stąd też w swoich *Wyznaniach* pisał: „Późno Cię umiłowałem, Piękności tak dawna a tak nowa”¹⁹. Do innych prekursorów *via pulchritudinis* zaliczyć można św. Ireneusza, św. Paulina z Noli, Pseudo-Dionizego Areopagite czy też ojców kapadockich. W średniowieczu św. Tomasz z Akwinu, w nawiązaniu do poprzedników, wyeksponował szczególnie ów walor chrystologiczny piękna. Według Akwinaty piękno najpełniej objawia się w bezwarunkowej ukrzyżowanej miłości Syna Bożego.

Czasy nowożytne charakteryzowało swoiste zaniedbanie piękna. Zaowocowało ono „deestetyzacją teologii”. Zauważył ją Karl Barth, a wielki wkład w jej stopniowe przezwyciężanie wniósł Hans Urs von Balthasar²⁰. Nie do

¹⁸ G. Ravasi, *La bellezza della creazione nell'Antico Testamento*, „Pontificia Academia Theologica” 4 (2005), s. 323–335.

¹⁹ Zob. np. P. Turzyński, *Piękno w teologii św. Augustyna*, Radom 2013; V. Grossi, *La „via pulchritudinis” nella riflessione di Agostino di Ippona*, „Pontificia Academia Theologica” 4 (2005), s. 347–376.

²⁰ Por. P. Turzyński, *Ewangelizacyjna droga...*, dz. cyt., s. 172–173.

przecenienia jest w tej materii jego kluczowe wielotomowe dzieło *Herrlichkeit*²¹. Poddał w nim krytyce teologię ostatnich wieków ze względu na brak w niej wymiaru estetycznego oraz ukazał teologię systematyczną, opierając swe rozważania na kategorii piękna. W jego estetyce teologicznej piękno jest porywającą manifestacją wspaniałości Boga w świecie, które ostatecznie i najpełniej objawia się w krzyżu Jezusa Chrystusa²². W ten nurt odnowy wpisują się nie tylko inni teologowie związani z tradycją zachodnią (J. Ratzinger, B. Forte), ale także ze wschodnią, jak P. Florenski czy P. Evdokimov. Na gruncie teologii polskiej szczególnie cenny jest bez wątpienia wkład K. Klauzy²³ i W. Kaweckiego²⁴.

Także we współczesnym nauczaniu Kościoła, zwłaszcza papieskim, nie brakuje inspiracji odnoszących się do znaczenia piękna w wyrażaniu prawdy o Bogu i wiarotwórczej roli piękna. Już papież Paweł VI w przesłaniu do artystów podczas uroczystego zamknięcia obrad soborowych (8 grudnia 1965) zauważył, że „świat, w którym żyjemy, potrzebuje piękna, by nie pogrążyć się w rozpacz”²⁵. W dziesięć lat później w przemówieniu na zakończenie Kongresu Mariologiczno-Maryjnego (16 maja 1975) wskazał, że oprócz „drogi prawdy” (drogi spekulacji biblijno-historyczno-teologicznej) także droga piękna – *via pulchritudinis* stanowi owocną drogę badań teologicznych²⁶. Wyraźną kontynuację tych myśli widać u kolejnych następców św. Piotra²⁷ oraz w niektórych dokumentach Kościoła²⁸. W tym miejscu wskazane są jedynie wybrane źródła świadczące o rozwijaniu teologii piękna przez Jana Pawła II²⁹,

²¹ Zob. H.U. von Balthasar, *Chwała. Estetyka teologiczna*, t. 1–3, Kraków 2007–2010.

²² Por. R. Chałupniak, „*Fides ex visu*”..., dz. cyt., s. 154–156; M. Pyc, *Chrystus – piękno – dobro – prawda. Studium chrystologii Hansa Ursa von Balthasara w jej trylogicznym ukladzie*, Poznań 2002; G. Marchesi, *La via della bellezza nell'estetica teologica di Hans Urs von Balthasar*, „Pontificia Academia Theologica” 4 (2005), s. 395–412.

²³ Zob. np. K. Klauza, *Teokalia...*, dz. cyt.

²⁴ Zob. np. W. Kaweckie, *Teologia piękna. Poszukiwanie locus theologicus w kulturze współczesnej*, Poznań 2013.

²⁵ Cyt. za: Jan Paweł II, *List do artystów* 11, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_artystow_04041999.html [dostęp: 10.08.2019].

²⁶ *Discorso di Paolo VI al Congresso mariologico e mariano*, 16 maja 1975, http://www.vatican.va/holy_father/paul_vi/speeches/1975/documents/hf_p-vi_spe_19750516_congresso-mariologico_it.html [dostęp: 10.08.2019].

²⁷ Por. J. Szymik, *Piękno i prawda. Papież ostatniego półwiecza na temat sztuki*, „Studia Elbląskie” 9 (2008), s. 83–87.

²⁸ Zob. np. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Kontemplujcie. O ty, którego miłuje moja dusza (Pnp 1,7). Do osób konsekrowanych o śladach Piękna*, Warszawa 2016.

²⁹ Papież poeta zawarł zasadnicze przesłanki do teologicznego rozumienia piękna i jego wiarotwórczej roli w *Liście do artystów* (1999) adresowanym w podtytule „do tych, którzy

Benedykta XVI³⁰ i Franciszka³¹, które jeszcze powrócą przy analizie dokumentu „*Via pulchritudinis*” – *uprzywilejowana droga ewangelizacji i dialogu*.

Dokument Papieskiej Rady ds. Kultury w kontekście teologii fundamentalnej

Analiza wspomnianego dokumentu pod kątem jego znaczenia dla teologii fundamentalnej, zwłaszcza argumentacji kalonicznej, uwzględniać będzie najpierw aktualną sytuację wiary oraz kwestię natury argumentów za wiarygodnością chrześcijaństwa. W zasadniczej części tej analizy przybliżone zostanie zagadnienie rozumienia i konstruowania argumentu kalonicznego oraz waloru motywacyjnego *via pulchritudinis*.

Aktualna sytuacja wiary

Analizowany dokument widzieć trzeba w kontekście pojawiających się na początku trzeciego tysiąclecia pytań o stan wiary oraz sposoby jej przekazywania i umacniania. Już wcześniejsze zgromadzenia plenarne Papieskiej Rady ds. Kultury, mając na względzie wyzwania współczesnej kultury, w szczególności obojętność religijną i niewiarę, szły w tym kierunku. Świadczą o tym chociażby tematy tych spotkań: „Przekaz wiary w sercu kultur” (2002) oraz „Wiara chrześcijańska u progu nowego tysiąclecia a wyzwanie braku wiary i obojętności religijnej” (2004).

z pasją i poświęceniem poszukują nowych «epifanii» piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej”. Więcej na ten temat zob. np. K. Klauza, „*Via pulchritudinis*”..., dz. cyt., s. 287–290; Z.S. Specht-Abramiuk, *Piękno w doświadczeniu egzystencjalnym Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1 (2011), s. 23–44; J. Szymik, *W szkole piękna. Poetyckie przesłanie Jana Pawła II*, [w:] *Omnia tempus habent*, A. Reginek, G. Strzelczyk, A. Żądło (red.), Katowice 2009, s. 237–249.

³⁰ Możliwość poznania Boga poprzez *via pulchritudinis* była przedmiotem zainteresowania J. Ratzingera w jego bogatej twórczości teologicznej i stała się później elementem wyraźnie obecnym w nauczaniu pontyfikalnym Benedykta XVI. Spośród wielu opracowań tegoż zagadnienia zob. np. A. Michalik, *Zraniony strzałą piękną...*, dz. cyt.; J. Adamkiewicz, *J. Ratzinger/Benedykta XVI teologia piękna. Założenia, treści, perspektywy*, Katowice 2017 (mps UŚ Katowice); M. Tomasiak, *Znaczenie argumentu kalonicznego za wiarygodnością chrześcijaństwa w teologii muzyki Józefa Ratzingera (Benedykta XVI)*, Wrocław 2017 (mps PWT Wrocław).

³¹ Najszersze jak dotychczas jego nawiązanie do *via pulchritudinis* można odnaleźć w adhortacji *Evangelii gaudium* (2013), chociażby w punktach 24, 42, a zwłaszcza 167. Zob. więcej: P. Turzyński, *Ewangelizacyjna droga piękna...*, dz. cyt., s. 171–182.

Punktem wyjścia refleksji nad drogą piękna jest diagnoza współczesnej sytuacji wiary chrześcijańskiej. Jest ona przedmiotem refleksji w pierwszym z trzech rozdziałów dokumentu. Wiara jest dziś przeżywana w sercu kultury neopogańskiej; w kulturze nasyconej materialistyczną i ateistyczną wizją, która proponuje wieść życie, jakby Boga nie było. Wbrew pozorom to nie bezstronna propozycja. Za René Rémondem określana jest nawet mianem nowego antykatolicyzmu.

Zanegowanie Boga nie oznacza jednak odrzucenia religijności i duchowości. Nie przyjmują one jednak form proponowanych przez instytucje kościelne, lecz są tworzone wedle prywatnych kryteriów. Niektórzy wierzą bez przynależności do wspólnoty kościelnej, podczas gdy inni przynależą do niej, ale bez widocznych oznak wiary. Fenomen tak propagowanej nowej religijności i duchowości ma, zdaniem jej zwolenników, lepiej niż tradycyjne eklezjalne formy odpowiadać na duchowe, emocjonalne i psychologiczne potrzeby ludzi³².

Te objawy, choć towarzyszy im znaczny spadek liczby wierzących w krajach tradycyjnie chrześcijańskich, nie oznaczają, że chrześcijaństwo zatraciło moc przyciągania do wiary. Jedną z propozycji odpowiedzi na te wyzwania jest właśnie *via pulchritudinis* – droga piękna, która w drugim rozdziale dokumentu jest ogólnie charakteryzowana, a w następnym szczegółowo analizowana.

Argument kaloniczny w perspektywie innych argumentów

Z lektury dokumentu Papieskiej Rady ds. Kultury bardzo wyraźnie wyłania się podkreślana przez współczesną teologię fundamentalną prawda o tym, że wszystkie argumenty formułowane dla uwiarygodnienia Objawienia chrześcijańskiego wzajemnie się uzupełniają i wzmacniają. Żaden z nich nie stanowi autonomicznego motywu dla przyjęcia w wierze chrześcijaństwa, choć może mieć w danym czasie i kontekście bardziej istotną rolę do odegrania. Wymownie prawdę tę wyraził Paul Poupard w przemówieniu otwierającym obrady zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury, których owocem stał się analizowany dokument:

W kontemplacji Słowo Wcielone jawi się w całej Jego prawdzie, w całym Jego dobru i pięknie, otwierając w ten sposób różnorakie sposoby przybliżenia się do jedynego misterium Boga, który stał się człowiekiem w Jezusie Chrystusie.

³² Por. VP, *Wstęp*, I. Zob. więcej np. J. Mariański, *Sekularyzacja a nowe formy religijności*, „Roczniki Nauk Społecznych” 37 (2009), s. 33–68; G. Davie, *From „Believing without belonging” to „Vicarious Religion”: Understanding the Patterns of Religion in Modern Europe*, [w:] *The Role of Religion in Modern Societies*, D. Pollack, D. Olson (eds.), New York–London 2008, s. 165–176.

Jeśli *via veritatis* jest zasadniczą drogą *itinerarium mentis ad Deum*, to znajduje ona w *via bonitatis* i *via pulchritudinis* dopełnienie³³.

Sam tekst dokumentu, wskazując na aktualność i znaczenie drogi piękna, zestawia je z pewnymi trudnościami w rozwijaniu dziś pozostałych dwóch dróg. Trudności te wynikają, dla *via veritatis*, z wszechobecnego relatywizmu negującego istnienie prawdy lub agnostycyzmu powątpiewającego w możliwości jej poznania („cierpienie prawdy z powodu instrumentalizacji przez ideologie”). *Via bonitatis* zaś konfrontowana jest z „horyzontalizacją” dobra, które zredukowane zostaje jedynie do zwykłego aktu społecznego, w którym zbyteczne wydaje się czerpanie siły do praktykowania dobra z miłości Boga³⁴. Kiedy więc same tylko prawda i dobro wydają się zbyt słabe, by pociągnąć współczesnego człowieka ku wierze, tym bardziej aktualne – mając na względzie jego ciągle żywą wrażliwość estetyczną – staje się zadanie rozwijania *via pulchritudinis*. Jawi się więc ona jako uprzywilejowana droga, która pomaga dotrzeć do tych, którzy mają trudności z przyjęciem nauczania Kościoła, szczególnie nauczania moralnego³⁵.

To wspomniane powiązanie widać już w próbach zdefiniowania, czym jest piękno i droga piękna. Jest ono charakteryzowane jako blask prawdy i owoc miłości³⁶. W ten sposób *via pulchritudinis* prowadzi do *veritas* wiary³⁷; współistnieje z *via veritatis*, na której człowiek angażuje się, aby odkryć *bonitas* Boga miłości, źródło wszelkiego piękna, prawdy i dobra³⁸. Piękno jako niepojęty blask otacza podwójną gwiazdę prawdy i dobra oraz ich nierozzerwalne odniesienie do siebie. Ten, kto oddziela – jak czytamy w nawiązaniu do myśli H.U. von Balthasara – piękno od tych dwóch sióstr (prawdy i dobra), nie może się już modlić, a wkrótce nie będzie mógł nawet kochać. W świecie bez piękna i dobro traci swą siłę przyciągania, a dowody wykazujące prawdę tracą swą logikę i ostatecznie wiążący charakter³⁹. Dopóki prawda i dobro nie staną się pięknem, będą poniekąd obce człowiekowi. Będą wprawdzie narzucać się mu z zewnątrz

³³ P. Poupard, *Przemówienie otwierające obrady zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury, 28 marca 2006*, „Pastores” 3 (2006), s. 148.

³⁴ Por. VP, II.1.

³⁵ Por. VP, II.1.

³⁶ Por. VP, III.3.B.

³⁷ Por. VP, III.2.C.

³⁸ Por. VP, II.2. Więcej na temat *via veritatis* w kontekście teologii fundamentalnej zob. np. K. Kaucha, „Kto jest z prawdy, słucha Mojego głosu” (J 18,37). *Argument werytatywny*, [w:] M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności...*, dz. cyt., s. 171–195. Argument bonatywny zaś (*via bonitatis*) w zarysie przedstawia choćby M. Rusecki (*Traktat o wiarygodności...*, dz. cyt., s. 197–208).

³⁹ Por. VP, II.3.

i żądać od niego posłuszeństwa, lecz bez wewnętrznego przyłgnięcia do nich będzie to posłuszeństwo śmiercionośne⁴⁰.

Via pulchritudinis może być w teologii fundamentalnej związana także z innymi argumentami. W dokumencie Papieskiej Rady ds. Kultury odnaleźć można inspiracje zarówno do pogłębiania znanych już argumentów (np. martyrologicznego, prakseologicznego)⁴¹, jak i nowych (np. odwołujących się do sensotwórczej roli Objawienia chrześcijańskiego)⁴².

Piękno na drodze (do) wiary

Istotnym elementem teologicznofundamentalnej refleksji nad wiarygodnością Objawienia Bożego jest kwestia rozumienia i konstruowania poszczególnych argumentów oraz ich motywacyjnej skuteczności. W kontekście argumentu kalonicznego chodzić będzie przede wszystkim o kwestię właściwego rozumienia, czym jest piękno. Stąd też w analizowanym dokumencie, wobec rozpowszechnianej „kultury kiczu” i ryzyka subiektywizacji w pojmowaniu piękna⁴³, odpowiedź na to pytanie jest sprawą zasadniczą. Tylko bowiem właściwie rozumiane piękno, wyrażające tajemnicę Boga i człowieka, jest zdolne tak dotknąć ludzkie serca, że staną się gotowe na decyzję wiary⁴⁴.

Jak właściwie rozumieć piękno? Odpowiedź na to pytanie jest złożona. Piękna nie można redukować do prostej zmysłowej przyjemności czy „efemerycznego estetyzmu”⁴⁵; wykracza ono poza estetykę⁴⁶. W tym, co pretenduje do miana piękna, nie liczy się wyłącznie aspekt estetyczno-formalny, lecz także treść⁴⁷.

Jeśli piękno jest w swej istocie obrazem Boga Stwórcy, jest jednak jednocześnie naznaczone elementem ludzkim („jest również córką Adama i Ewy”⁴⁸), a przez to dotknięte grzechem. Stąd też nie jest ono wolne od dwuznaczności, ryzyka manipulacji i zniewolenia. Poddawanie się złudnym modom społeczeństwa konsumpcyjnego sprawia, że sztuka i kultura ulegają dekadencji, wynaturzają

⁴⁰ Por. VP, II.3, III.2.A.

⁴¹ Zob. np. VP, III.3.B.

⁴² Zob. np. VP, III.3, III.3.C. Zob. więcej: R. Słupek, *Sensotwórczy wymiar Objawienia Bożego według adhortacji Verbum Domini Benedykta XVI*, „Roczniki Teologii Fundamentalnej i Religiofilozofii” 3 (2011), nr 58, s. 37–50.

⁴³ Por. VP, II.1, II.2.

⁴⁴ Por. VP, II.1.

⁴⁵ VP.

⁴⁶ Por. VP, III.2, III.3.C.

⁴⁷ Por. VP, III.2.B.

⁴⁸ VP, II.2.

się i obracają przeciwko człowiekowi. Pozorne piękno, rozumiane jako istniejące tylko samo dla siebie („ikona staje się idolem, środek staje się celem”⁴⁹), może pociągać człowieka, a nawet tak uwięzić jego uwagę, że doprowadzi do zamknięcia się w sobie samym i prokurowania bałwochwalczego kultu siebie samego⁵⁰.

Dla wierzącego piękno wykracza poza estetykę; znajduje ono swój archetyp w Bogu⁵¹. Piękno jest definiowane w duchu starożytnej zasady głoszącej nierozdzielność dobra, prawdy i piękna. Autentyczne piękno istnieje tylko we wzajemnym związku z prawdą i dobrem. Jest ono „widzialnością dobra”⁵² i „blaskiem prawdy”⁵³. Stąd też piękno, podobnie jak prawda i dobro, prowadzi do Boga – zasadniczej Prawdy, najwyższego Dobra, i samego Piękna. Tak rozumiane piękno wzbudza zdumienie i urzeka, pociąga i prowadzi do prawdy i dobra⁵⁴.

Tak ogólnie rozumiane piękno znajduje swoje uszczegółowienie w trzech wyodrębnionych w dokumencie nurtach *via pulchritudinis*. Związane są one z pięknem stworzenia, pięknem sztuki oraz pięknem Jezusa Chrystusa, które objawia się przez piękno życia chrześcijańskiego oraz piękno liturgii. Taka droga, zgodna z dynamizmem zapisanym w Piśmie Świętym, prowadzi od dotykającego piękna natury do Piękności Stwórcy. To zaś piękno Stwórcy rozbrłyło w wyjątkowy sposób na obliczu Chrystusa, Jego Matki i świętych⁵⁵. W refleksji nad tymi trzema nurtami, tworzącymi jedną drogę piękna, eksponowane są bardziej szczegółowo warunki prawdziwego piękna, dzięki czemu może ono rzeczywiście mieć moc wiarotwórczą.

Piękno stworzenia

Pierwszy nurt *via pulchritudinis* wiąże się z pięknem stworzenia. Widzialne piękno świata stworzonego, zgodnie z biblijną intuicją zawartą w Mdr 13,1-9, odsyła do niewidzialnego piękna Stwórcy. Dochodzi tu do głosu jednak swoista „rosnąca dialektyka”, wyrażona w słowach: „z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę” (Mdr 13,5). Słowa te przypominają, że istnieje ostatecznie przepaść między niewysłowionym pięknem Boga a jego śladami w stworzeniu⁵⁶.

⁴⁹ VP.

⁵⁰ Por. VP, II.1, II.2.

⁵¹ Por. VP, III.2.

⁵² VP, II.1.

⁵³ VP, *Zakończenie*.

⁵⁴ Por. VP, II.2, II.3.

⁵⁵ Por. VP, III.

⁵⁶ Por. VP, III.1.

Różnorodne przejawy piękna świata stworzonego są dostępne każdemu człowiekowi. Ich kontemplacja oraz fascynacja nimi może prowadzić do nieuchronnych pytań o ich źródło. Właściwe czytanie księgi stworzenia, „czytanie z wnętrza – *intus-legere*”, pozwala od widzialnego docierać do niewidzialnego i odkrywać, bliski tradycji franciszkańskiej, „sakramentalny” wymiar stworzenia noszącego w sobie ślady swego pochodzenia. Kontemplacja piękna stworzenia wzbudza wewnętrzny spokój, wyostreza poczucie harmonii i pragnienie pięknego życia. W człowieku religijnym to zdumienie i podziw stają się źródłem głębszych duchowych aktów (adoracja, uwielbienie, dziękczynienie) odnoszonych do Autora tego piękna (zob. np. Ps 8)⁵⁷.

Piękno dzieła stworzenia wyraża się w sposób szczególny przez człowieka stworzonego na Boży obraz i podobieństwo (Rdz 1,27). Jednak grzech pierwszych ludzi spowodował utratę tego pierwotnego piękna. Przyjście Odkupiciela przywraca nie tylko pierwotne piękno Bożego podobieństwa, ale ponadto nadaje mu nowe niewyobrażalne piękno stworzenia wyniesionego do godności synostwa Bożego. Chrześcijańskie spojrzenie na piękno stworzenia dopełnia się w perspektywie nowego stworzenia. Chrystus, który objawia chwałę Ojca, obdziela człowieka pełnią łaski, przez co staje się piękny i miły Bogu⁵⁸.

Obce takiemu spojrzeniu na dzieło stworzenia i jego piękno, które prowadzić może do wiary w Stworzyciela, są te nurty, które redukują stworzenie tylko do widzialnego horyzontalnego wymiaru. To wizja niemego wszechświata, którego jedynym przeznaczeniem byłoby posłuszeństwo zimnym niezmaconym prawom fizyki. W takiej scjentyistycznej wizji wszechświat byłby jedynie źródłem, z którego człowiek może bez ograniczeń czerpać. Odpowiedzią na takie destrukcyjne działania stał się wysiłek ratowania zagrożonego dzieła stworzenia. Także w tych działaniach pojawiają się jednak obce chrześcijaństwu tendencje (ekologizm, panteizm) zmierzające ku bałwochwalczej wizji natury. Takiemu ubóstwieniu natury stworzonej towarzyszy obdarcie człowieka z jego wyjątkowej godności wśród wszystkich stworzeń⁵⁹.

Piękno sztuki

Drugi nurt *via pulchritudinis* wiąże się z pięknem sztuki. Piękno twórczości artystycznej także może być środkiem służącym przybliżeniu niewyraźnej tajemnicy Boga. Będzie miało ono tę wiarotwórczą moc wtedy, gdy jego twórca – artysta – będzie czerpał natchnienie z kontemplacji Jezusa Chrystusa

⁵⁷ Por. VP, III.1.A.

⁵⁸ Por. VP, III.1.B.

⁵⁹ Por. VP, III.1.C, III.1. *Propozycje pastoralne*; E. Kwidzyński, *Ekologizm jako ideologia polityczna – na przykładzie Niemiec i Francji*, „Ogrody Nauki i Sztuk” 5 (2015), s. 125–132.

w Jego misterium Wcielenia i Odkupienia; kiedy będzie to piękno pobudzone/zainspirowane wiarą. O ile ważne są ustalone kanony artystycznej ekspresji czy konkretne biblijne tematy dzieł, o tyle zasadniczym punktem wyjścia jest „przekształcone spojrzenie” długą i cierpliwą kontemplacją oblicza Jezusa Chrystusa. Artysta będzie wtedy zdolny właściwie wyrazić tajemnicę Boga i człowieka zbawionego w Jezusie Chrystusie. Wtedy też dzieło sztuki chrześcijańskiej zachowa właściwą miarę. Stanie się przede wszystkim rzeczywistością, która nie zatrzymuje się ostatecznie na samej sobie czy na autorze dzieła, ale wskazuje poza siebie, nie zaciemnia tajemnicy, lecz stara się ją wyraźniej ukazać i w ten sposób służyć nawiązaniu relacji z Bogiem. Kiedy autor dzieła nie wychwala w nim samego siebie, lecz głosi chwałę odwiecznego Piękną, wtedy też piękno dzieła sztuki potrafi pobudzać innych do wewnętrznego przejścia drogi od „dla siebie” do „większego od siebie”. Pomaga iść naprzód drogą, która odsłania sens, pochodzenie i koniec naszej ziemskiej podróży; drogą, którą jest sam Jezus Chrystus (J 14,6)⁶⁰.

Ostatecznym punktem odniesienia dla tak rozumianej sztuki sakralnej staje się tajemnica Wcielenia. Sztuka ma „mówić językiem Wcielenia”, czyli przy pomocy elementów materialnych wyrażać tajemnicę Tego, który dla naszego zbawienia zechciał zjednoczyć się ze światem materialnym. Artysta w ten sposób czyni bliższym, prawie namacalnym i widzialnym, piękno Boga objawionego w Jezusie Chrystusie; w pewnym sensie „przedłuża Objawienie” przez nadawane formy (obraz, kolor, dźwięk). Ukazując piękno Boga, wskazuje równocześnie, jakim jest On dla człowieka jako jego osobiste dobro i ostateczna prawda jego istnienia⁶¹. Moc płynąca z tak rozumianego i tworzonego piękna sztuki pozwala dostrzec uniwersalność przesłania Jezusa Chrystus i Jego Ewangelii. Może pokonać bariery uprzedzeń i dotrzeć także do serc ludzi innych kultur i religii⁶².

Piękną Jezusa Chrystusa

Trzeci nurt *via pulchritudinis*, choć co do ważności pierwszy, wiąże się z pięknem Osoby Jezusa Chrystusa odzwierciedlającym się w pięknie życia chrześcijańskiego przemienionego przez łaskę oraz w pięknie liturgii, która daje możliwość doświadczenia Boga, żyjącego pośród ludu, i która przyciąga do Niego⁶³.

⁶⁰ Por. VP, III.2, III.2.A, III.2.C.

⁶¹ Por. VP, III.2, III.2.A.

⁶² Por. VP, III.2.C.

⁶³ Por. VP, III.3.

Jezus Chrystus, który jest doskonałym odzwierciedleniem chwały Ojca⁶⁴, objawia się w swym wyjątkowym pięknie jako wzór „prawdziwie pięknego życia”⁶⁵. Syn Boży stając się człowiekiem, wniósł w dzieje ludzkości całe ewangeliczne bogactwo prawdy i dobra, a wraz z nim objawił także nowy wymiar piękna. To On jest Pięknem osobowym. To jedyne i niepowtarzalne piękno Syna Człowieczego objawia się zarówno na obliczu „Pięknego/Dobrego Pasterza”, jak i podczas Jego przemienienia na Taborze. Jednak „szczyt i archetyp piękna”⁶⁶ objawiają się w całkowicie specyficzny sposób w obliczu Ukrzyżowanego. Gdy zawieszony na krzyżu stracił całe zewnętrzne piękno, objawił nieskończoną miłość Boga, który w swoim miłosierdziu wobec stworzeń przywraca ich piękno utracone przez grzech pierworodny. Przez miłość „najpiękniejszy z synów ludzkich” (Ps 45,2) stał się „mężem boleści”, „bez wdzięku i blasku” (Iz 53,2-3), i w ten sposób przywrócił człowiekowi w pełni jego piękno, godność i prawdziwą wielkość. Ukrzyżowany objawia tajemnicze piękno Boga. Jest to piękno, które wypełnia się w bolesnym darze z siebie samego; piękno nieskończonej miłości Boga, która jest silniejsza niż zło i śmierć⁶⁷.

Jezus Chrystus pozostaje na zawsze „najpiękniejszym z synów ludzkich” przez pełnię łaski, dzięki której wyzwala człowieka z grzechu i przywraca mu boskie piękno. Nie jest On jedną z dróg między innymi drogami, prawdą między innymi prawdami, pięknem obok innego piękna. Tylko w Chrystusie ludzka *via crucis* zostaje przekształcona w Jego *via lucis* i *via pulchritudinis*⁶⁸.

Tak rozumiane piękno Jezusa Chrystusa odzwierciedla się w tych, którzy pociągnięci tym pięknem wchodzą na drogę świętości chrześcijańskiej. Świętość ludzi jest uczestnictwem w świętości Boga, a przez to także w Jego pięknie. Stąd święci, a w szczególności Maryja – „pełna łaski”, odzwierciedlają, każdy na swój niepowtarzalny sposób, światło i piękno pochodzące od Boga. Są oni świetlanymi odbłaskami i atrakcyjnymi świadkami niezwykle pięknego Chrystusa, piękna nieskończonej miłości Boga. Przez otwarcie swego życia na działanie Ducha Świętego dokonuje się w nich głębokie wewnętrzne przeobrażenie i objawia się piękno, do którego wszyscy jesteśmy powołani w odnowionym przez łaskę stworzeniu⁶⁹.

⁶⁴ Por. VP, III,3.B.

⁶⁵ VP, III,3.A.

⁶⁶ VP, *Zakończenie*.

⁶⁷ Por. VP, III,3.A, *Zakończenie*.

⁶⁸ Por. VP, III,3.B, *Zakończenie*.

⁶⁹ Por. VP, III,3.B.

Wspólnota wierzących, gdy staje się *Ecclesia de caritate*, skutecznie świadczy o pięknie Chrystusa⁷⁰. Życie chrześcijańskie, kiedy staje się, dzięki łasce Zmartwychwstałego Pana, „wydarzeniem piękna”, budzi podziw oraz prowokuje do refleksji i nawrócenia. Upodobnienie się, mocą Ducha Świętego, do Jezusa Chrystusa sprawia, że „piękno świętości” tak emanuje z człowieka, że jest zdolne wstrząsnąć ludźmi nawet najbardziej obojętnymi wobec Boga⁷¹.

Piękno miłości Jezusa Chrystusa odzwierciedla się również w pięknie liturgii, zwłaszcza Eucharystii. Jest ona wyjątkowym wydarzeniem, w którym poprzez więź sakramentalną i eklezjalną stajemy się uczestnikami Jego piękna. Kiedy jednak liturgia jest piękna? Jeśli prawdziwe piękno wykracza poza estetykę i wyprowadza z zamknięcia w sobie, to liturgia będzie piękna i jednocześnie prawdziwa; tylko wtedy, gdy będzie bezinteresowna, pozbawiona jakiegokolwiek innej motywacji niż celebrowanie Boga – dla Niego, przez Niego, z Nim i w Nim.

Piękno liturgii nie może być zredukowane jedynie do formalnego piękna. Choć ważna jest koordynacja gestów i postaw, właściwe dobranie głosów czy harmonia chóru, to jednak nie to w pierwszym rzędzie czyni liturgię piękną. Piękno liturgii nie wypływa z takich czy innych spektakularnych działań, ale przede wszystkim ze spotkania z tajemnicą Boga obecnego wśród ludzi za pośrednictwem Jego Syna; jest dyskretnym i pokornym odbiciem piękna Boga. Ma ono swoje wymagania, a pierwszym z nich jest pokora wierzącego, który gotowy jest przede wszystkim na przyjmowanie darów Boga. Piękno Boga objawia się w liturgii w takiej mierze, w jakiej każdy jej uczestnik, jakkolwiek spełnia w niej rolę, nie przysłania sobą Bożego blasku, lecz staje się niejako przezroczysty, pozwala, by piękno tajemnicy Bożej miłości objawiło się w pełni w nim i przez niego. Liturgia jest piękna, gdy jest zwrócona ku Bogu i na Nim skoncentrowana. Wynika to z jej istoty. Nie jest ona nigdy własnością człowieka czy wspólnoty. Jest liturgią Kościoła, całego Ciała Chrystusa. Jest to liturgia Chrystusa, Najwyższego Kapłana, który – bez ustanku zwrócony do Ojca – przedstawia mu modlącą się twarz swoich braci⁷².

Piękno liturgii jest podstawowym momentem doświadczenia wiary i drogi do dojrzałej wiary. Zasadniczą funkcją liturgii jest wprowadzenie całej naszej istoty w tajemnicę, która całkowicie nas przekracza. Jeśli tę funkcję spełnia, to nawet w swej prostocie staje się misyjna, zdolna do świadczenia o niewidzialnej rzeczywistości, której daje przedsmak. Znane są przykłady, że nie tyle siła

⁷⁰ Por. VP, III.3.

⁷¹ Por. VP, III.1.B, III.3.B.

⁷² Por. VP, III.3.C, III.3, *Propozycje pastoralne*.

logicznych argumentów, co właśnie doświadczenie udziału w pięknej liturgii wywoływało nawrócenie na chrześcijaństwo⁷³.

Walor motywacyjny *via pulchritudinis*

Jeśli chodzi o walor motywacyjny *via pulchritudinis*, analizowany dokument wskazuje przede wszystkim na aspekt podmiotowy, tzn. właściwe pojmowanie przez odbiorcę argumentacji, czym jest rzeczywiste piękno i stosowne jego wewnętrzne nastawienie. Motywacyjna skuteczność argumentu kalonicznego wzrasta więc w miarę postępu na tej drodze. Stąd nie dziwi proste stwierdzenie, że „percepcja piękna wymaga edukacji”⁷⁴, czy też pojawiające się uwagi o braku odpowiedniej formacji do większej wrażliwości wewnętrznej⁷⁵ oraz konieczności formacji do piękna i krytycznego podejścia do jego destrukcyjnych przejawów⁷⁶.

W dokumencie Papieskiej Rady ds. Kultury pojawiają się liczne propozycje pastoralne dotyczące ogólnie *via pulchritudinis* jako uprzywilejowanej drogi ewangelizacji i dialogu. Biorąc jednak pod uwagę wymiar teologicznofundamentalny niniejszej analizy, można wskazać na pewien szereg proponowanych działań wzmacniających skuteczność motywacyjną piękna.

1. Kształtowanie świadomości, że każdy argument, także kaloniczny, jest adresowany do całego człowieka, a nie tylko np. do sfery afektywnej. Piękno przemawia bezpośrednio do serca i wewnętrznie podnosi je od zdziwienia do zachwyty, od podziwu do wdzięczności, od szczęścia do kontemplacji; piękno dotyka umysł i serce, inteligencję i rozum, kreatywną zdolność i wyobraźnię⁷⁷.

2. Kształtowanie zdolności słuchania w jego podwójnym wymiarze: słuchanie stworzenia, które opowiada o chwale Boga (Ps 18,2), i słuchanie Boga, który przemawia do nas poprzez swoje stworzenie. W szerszej perspektywie dotyczy to rozwijania „pedagogiki obserwacji” naturalnego piękna i podstawowych

⁷³ Por. VP, III.3.C. W tym punkcie są one także dokładniej opisane. Chodzi o Paula Claudela, który wszedł na drogę wiary dotknięty pięknem śpiewanego hymnu *Magnificat* podczas bożonarodzeniowych nieszporów odprawianych w paryskiej katedrze Notre Dame. Przywołana została również, pierwotnie upowszechniona przez kard. Ratzingera, legenda o pochodzeniu chrześcijaństwa w Rosji. Według niej książę Włodzimierz z Kijowa postanowił przyłączyć się do Kościoła prawosławnego w Konstantynopolu pod wpływem świadectwa swoich przedstawicieli wysłanych do Konstantynopola, gdzie uczestniczyli oni w uroczystej liturgii.

⁷⁴ VP, II.1.

⁷⁵ Por. VP, II.2.

⁷⁶ Por. VP, III.2 *Propozycje pastoralne*, III.3 *Propozycje pastoralne*.

⁷⁷ Por. VP, II.3.

ludzkich postaw z nim związanych (np. zachowania ciszy, słuchania, podziwu, szacunku dla naturalnej równowagi, poczucia bezinteresowności, uwielbienia, kontemplacji)⁷⁸.

3. Kształtowanie zdolności przejścia, jak ujął to Jan Paweł II⁷⁹, od *fenomenu* do *fundamentu*. W kontekście drogi piękna oznacza to, że doświadczając piękna, nie należy zatrzymywać się tylko na samym tym doświadczeniu, ale trzeba starać się dotrzeć do jego źródła/fundamentu. To przejście od widzialnego do niewidzialnego jest utrudnione dziś chociażby przez promowanie brzydoty i złego smaku czy też skupianie się przede wszystkim na tym, by wywołać skandal czy zaszokować⁸⁰.

4. Wprowadzanie w znajomość przesłania chrześcijańskiego, gdyż ignorancja religijna i biblijny analfabetyzm uniemożliwiają odbiorcom i twórcom właściwe rozumienie sztuki chrześcijańskiej, a co za tym idzie, ograniczają jej zdolność ewangelizacyjną. Dokonany w XX wieku – jak określił to Paweł VI – „rozwód” między sztuką a sakralnością zaowocował bowiem między innymi brzydotą niektórych kościołów, ich wystroju i niedopasowaniem do celebracji liturgicznej⁸¹.

5. Kształtowanie wszelkiej działalności duszpasterskiej w ten sposób, by stawała się „wydarzeniem piękną”, by w niej objawiała się piękno miłości Jezusa Chrystusa. Wtedy też chrześcijanie doświadczą, że są wezwani do tego, aby być świadkami radości ze świadomości, że są kochani przez Boga, i piękna życia przemienionego przez miłość, która pochodzi z góry⁸².

6. Podejmowanie formacji liturgicznej, która prowadzi ku zrozumieniu i doświadczeniu prawdziwego sensu i piękna celebrowanych misterii. Liturgia nie jest dziełem człowieka, ale boskim dziełem; jest wyrażeniem tajemnicy, której nie można w pełni zrozumieć. Stąd też bardziej trzeba ją przyjmować i kontemplować, niż konceptualizować. W tym kontekście rozumiała staję się przestroga przed przywiązywaniem nadmiernej uwagi do wymiaru pedagogicznego w liturgii, przed przesadnym pragnieniem uczynienia liturgii bardziej zrozumiałą, nawet dla zewnętrznych obserwatorów⁸³.

7. Kształtowanie właściwego pojmowania piękna, zwłaszcza w liturgii. Dobrze ten aspekt oddają słowa:

⁷⁸ Por. VP, III.1 *Propozycje pastoralne*.

⁷⁹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, Rzym 1998, s. 83.

⁸⁰ Por. VP, II.2.

⁸¹ Por. VP, III.2.B. Bardzo wymownie brzmi w tym kontekście diagnoza z dalszej części dokumentu: „Liturgiczny analfabetyzm niektórych artystów wybranych do budowy kościołów jest tragedią zbyt rozpowszechnioną” (VP, III.2 *Propozycje pastoralne*).

⁸² Por. VP, III.3. *Propozycje pastoralne*.

⁸³ Por. VP, III.3.C, III.3. *Propozycje pastoralne*.

Kościoty muszą być estetycznie piękne, udekorowane, liturgie połączone z pięknymi pieśniami i utworami muzycznymi, uroczystości godne i przepowiadania przygotowane, ale nie to ostatecznie sprawia, że droga piękna (*via pulchritudinis*) zdolna jest prowadzić do Boga. Są to jedynie warunki, które ułatwiają działanie łaski Bożej. Chodzi więc o takie formowanie wiernych, aby nie szli jedynie za wymiarem estetycznym, jakkolwiek sugestywnym. Chodzi o to, aby pomóc im dostrzec, że liturgia jest boskim aktem, który nie może być ostatecznie determinowany jedynie przez atmosferę, klimat czy rubryki, ponieważ w swej istocie jest tajemnicą wiary celebrowaną w Kościele⁸⁴.

Teologia fundamentalna jako dyscyplina szukająca nowych dróg dotarcia z orędnem Jezusa Chrystusa do każdego człowieka odnajduje w dokumencie Papieskiej Rady ds. Kultury „*Via pulchritudinis*” – *uprzywilejowana droga ewangelizacji i dialogu* cenne kompendium dotyczące ewangelizacyjnej siły piękna. Dokument ten jest bez wątpienia ważny i pomocny także dla rozwijania argumentu kalonicznego. Choć ma przede wszystkim nachylenie pastoralne, to jednak dobrze ujmuje istotne elementy tego argumentu, jego powiązanie z innymi argumentami oraz współczesny kontekst (trudności i możliwości) wykorzystania wiarotwórczej funkcji piękna.

Właściwe pojmowanie piękna pozwala zachować krytyczną postawę wobec współczesnych destrukcyjnych tendencji, które zamiast do Źródła Piękna prowadzą na manowce. Wieloaspektowe spojrzenie na *via pulchritudinis* pozwala widzieć ją rzeczywiście jako uprzywilejowaną drogę, na której można odkryć Boga i zawierzyć Mu. W ten sposób refleksja teologiczna nie pozostaje w wąskim zamkniętym kręgu jej miłośników, lecz kształtuje życie wspólnoty wierzących i pomaga realizować jej misję ewangelizacyjną.

Bibliografia

- Adamkiewicz J., *J. Ratzinger/Benedykta XVI teologia piękna. Założenia, treści, perspektywy*, Katowice 2017 (mps UŚ Katowice).
- Bač T., *Nobilis pulchritudo: o pięknie liturgii*, „Pro Musica Sacra” 12 (2014), s. 55–70.
- Balthasar H.U. von, *Chwała. Estetyka teologiczna*, t. 1–3, Kraków 2007–2010.

⁸⁴ Por. VP, III.3. *Propozycje pastoralne*.

- Baran A., *Piękno w duchowości osoby konsekrowanej*, [w:] *Duchowość osób powołanych*, S. Urbański, M. Szymula (red.), Warszawa 2002, s. 161–171.
- Bramorski J., *Muzyka sakralna jako „via pulchritudinis” wyzwaniem dla kompozytorów*, „Pro Musica Sacra” 15 (2017), s. 77–91.
- Chalupniak R., „*Fides ex visu*” we współczesnej teologii piękna, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1 (2014), s. 151–175.
- Chełstowski D., *Problem recepcji na Zachodzie nauki o obrazach Soboru Nicejskiego II*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2 (2017), s. 389–408.
- Conseil Pontifical de la Culture, *La „Via pulchritudinis”, chemin privilégié d’évangélisation et de dialogue. Document final de l’Assemblée Plénière, 2006*, http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/cultr/documents/rc_pc_cultr_doc_20060327_plenary-assembly_final-document_fr.html [dostęp: 17.01.2019].
- Dańczak A., *Kategoria piękna w teologii. Na skrzyżowaniu objawienia i doświadczenia*, „Teologia i Człowiek” 13 (2009), s. 41–51.
- Davie G., *From „Believing without belonging” to „Vicarious Religion”: Understanding the Patterns of Religion in Modern Europe*, [w:] *The Role of Religion in Modern Societies*, D. Pollack, D. Olson (eds.), New York–London 2008, s. 165–176.
- Dąbrowski J., „*Droga piękna*” (*via pulchritudinis*) a realizacja misji Kościoła według B. Fortego, „Rocznik Teologii Dogmatycznej” 5 (2013), s. 181–190.
- Discorso di Paolo VI al Congresso mariologico e mariano*, 16 maja 1975, http://www.vatican.va/holy_father/paul_vi/speeches/1975/documents/hf_p-vi_spe_19750516_congresso-mariologico_it.html [dostęp: 10.08.2019].
- Ferdek B., *Czy cierpiący Bóg może być piękny? Odpowiedź lady Juliany z Norwich*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1 (2012), s. 53–62.
- Fisichella R., *Droga piękna ukierunkowana chrystologicznie w świetle „Jezusa z Nazaretu” Benedykta XVI*, [w:] *Jezus z Nazaretu. Poszukiwania chrystologiczne drogą wyznaczoną przez Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, J. Królikowski, P. Łabuda, A. Michalik (red.), Tarnów 2016, s. 9–18.
- Forte B., *Teologia piękna a duszpasterstwo?*, „Pastores” 3 (2006), s. 7–18.
- Franciszek, *Adhortacja Evangelii gaudium*, Kraków 2013.
- Grossi V., *La „via pulchritudinis” nella riflessione di Agostino di Ippona*, „Pontificia Academia Theologica” 4 (2005), s. 347–376.
- Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, Rzym 1998.
- Jan Paweł II, *List do artystów*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy_do_artystow_04041999.html [dostęp: 10.08.2019].
- Kaucha K., „*Kto jest z prawdy, słucha Mojego głosu*” (J 18,37). *Argument werytatywny*, [w:] M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, Lublin 2010, s. 171–195.
- Kaucha K., „*Stworzył je bowiem Twórca Piękności*” (Mdr 13,3). *Argument kaloniczny*, [w:] M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, Lublin 2010, s. 209–224.
- Kawecki W., *Czy piękno może zbawić? Wokół teologii piękna*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2 (2009), s. 201–221.
- Kawecki W., *Teologia piękna. Poszukiwanie locus theologicus w kulturze współczesnej*, Poznań 2013.
- Kimsza R., *I wszystko co stworzył Bóg było piękne... Teologia piękna*, „Roczniki Teologii Katolickiej” 3 (2004), s. 105–111.

- Klauza K., „*Via pulchritudinis*” w mariologii, „*Salvatorias Mater*” 1–4 (2013), s. 281–300.
- Klauza K., „*Wiara z widzenia*”. *Pre-ewangelizacyjna funkcja ikonografii*, „*Roczniki Teologii Dogmatycznej*” 4 (2012), nr 59, s. 19–31.
- Klauza K., *Kultura przestrzeni dialogu Kościoła ze światem po Vaticanum II*, „*Ethos*” 4 (2012), s. 101–117.
- Klauza K., *Piękno. W teologii*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, E. Gigilewicz (red.), Lublin 2011, k. 561–562.
- Klauza K., *Teokalia. Piękno Boga. Prolegomena do estetyki dogmatycznej*, Lublin 2008.
- Kochaniewicz B., „*Via pulchritudinis*” a mariologia, [w:] B. Kochaniewicz, *Wybrane zagadnienia z mariologii Jana Pawła II*, Niepokalanów 2007, s. 58–74.
- Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Kontemplujcie. O ty, którego miłuje moja dusza (Pnp 1,7). Do osób konsekrowanych o śladach Piękna*, Warszawa 2016.
- Kotyński M., *Piękno wyznacznikiem duchowości*, „*Polonia Sacra*” 21 (2007), s. 161–175.
- Kucza G., *Piękno Kościoła Oblubienicy Bożego Baranka. Medytacja o Kościele w kręgu estetyki zainspirowana myślą teologiczną Soboru Watykańskiego II*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 1 (2011), s. 280–290.
- Kwidziński E., *Ekologizm jako ideologia polityczna – na przykładzie Niemiec i Francji*, „*Ogrody Nauki i Sztuki*” 5 (2015), s. 125–132.
- Lekan J., *Chrystologiczny wymiar „via pulchritudinis” w mariologii*, „*Salvatorias Mater*” 1–4 (2013), s. 31–47.
- Marchesi G., *La via della bellezza nell’estetica teologica di Hans Urs von Balthasar*, „*Pontificia Academia Theologica*” 4 (2005), s. 395–412.
- Mariański J., *Sekularyzacja a nowe formy religijności*, „*Roczniki Nauk Społecznych*” 37 (2009), s. 33–68.
- Michalik A., *Zraniony strzałą piękna: piękno i misja Kościoła według Josepha Ratzingera*, „*Tarnowskie Studia Teologiczne*” 2 (2014), s. 79–90.
- Pawlak I., *Piękno muzyki liturgicznej*, „*Liturgia Sacra*” 2 (2005), s. 357–374.
- Penke A., *Piękno słowa wcielonego u Fiodora Dostojewskiego*, „*Studia Gdańskie*” 21 (2007), s. 101–112.
- Piękno Kościoła*, T. Płonka (red.), Zakroczym 2013.
- Piękno Kościoła*, M. Chojnacki, J. Morawa, A. Napiórkowski (red.), Kraków 2014.
- Poupard P., *Piękno drogą do wiary*, „*Pastores*” 4 (2002), s. 33–45.
- Poupard P., *Przemówienie otwierające obrady zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury, 28 marca 2006*, „*Pastores*” 3 (2006), s. 148.
- Pyc M., *Chrystus – piękno – dobro – prawda. Studium chrystologii Hansa Ursa von Balthasara w jej trylogicznym układzie*, Poznań 2002.
- Ravasi G., *La bellezza della creazione nell’Antico Testamento*, „*Pontificia Academia Theologica*” 4 (2005), s. 323–335.
- Rusecki M., *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, Lublin 2010.
- Stupek R., *Sensotwórczy wymiar Objawienia Bożego według adhortacji Verbum Domini Benedykta XVI*, „*Roczniki Teologii Fundamentalnej i Religioologii*” 3 (2011), nr 58, s. 37–50.
- Specht-Abramiuk Z.S., *Piękno w doświadczeniu egzystencjalnym Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*” 1 (2011), s. 23–44.

- Szymik J., *Piękno i prawda. Papież ostatniego półwiecza na temat sztuki*, „Studia Elbląskie” 9 (2008), s. 83–87.
- Szymik J., *W szkole piękna. Poetyckie przesłanie Jana Pawła II*, [w:] *Omnia tempus habent*, A. Reginek, G. Strzelczyk, A. Żądło (red.), Katowice 2009, s. 237–249.
- Tomasiak M., *Znaczenie argumentu kalonicznego za wiarygodnością chrześcijaństwa w teologii muzyki Józefa Ratzingera (Benedykta XVI)*, Wrocław 2017 (mps PWT Wrocław).
- Turzyński P., *Ewangelizacyjna droga piękna według Ewangelii gaudium*, [w:] *Kościół wobec wyzwań współczesnych*, M. Jagodziński, J. Wojtkun (red.), Radom 2015, s. 171–182.
- Turzyński P., *Piękno w teologii św. Augustyna*, Radom 2013.
- Wadowski J., *Piękno jako droga do doświadczenia Boga*, „Quaestiones Selectae” 10 (2000), s. 55–70.
- Walkowiak K.K., *Nowość w Ewangelii darem Boga i wyzwaniem dla nowej ewangelizacji, czyli: co chrześcijaństwo może zaproponować światu?*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 16 (2012), s. 57–86.
- Zawada M., *Duchowość Piękna. Kosmokalia, antropokalia, teokalia w doświadczeniu mistycznym*, Poznań 2014.

ROMAN SŁUPEK (KS. DR HAB., PROF. PWT) – kierownik Katedry Teologii Fundamentalnej i Religiologii w Instytucie Teologii Systematycznej i Duchowości PWT we Wrocławiu; rektor WSD Salwatorianów w Bagnie (2018–); sekretarz czasopisma naukowego „Studia Salvatoriana Polonica” (2007–); obszary zainteresowań naukowych: eklezjologia, teologia wiary, teologia religii. Autor pięciu książek oraz trzydziestu artykułów naukowych. Ostatnio opublikował między innymi: *Wiem, komu uwierzyłem. Zarys teologii wiary* (Kraków 2018), *Współczesne debaty o Kościele. Ich historyczne uwarunkowania i perspektywy* (Wrocław 2019).